

w przedmiocie zakazu kumulacji beneficjów. Pozwala przy tym urobić sobie dość ostry obraz sytuacji panującej pod tym względem na przestrzeni przeszło dwóch stuleci.

Pewien niedosyt budzi literatura, do której nawiązał ks. Nitkiewicz. Z pewnością można by wykorzystać dużo więcej pozycji bibliograficznych, dotyczących m.in. ustawodawstwa synodalnego. Tytułem jedynie przykładu można wskazać na brak znajomości pracy W. Góralskiego pt. *Statuty synodalne legata Jakuba z Leodium* („Prawo Kanoniczne”, 27(1984), nr 3-4, s. 149-171). Autor omawia ten synod na s. 47. Zdecydowanie za mało miejsca poświęcono kwestii usiłowania wyeliminowania nadużyć w zakresie kumulacji (s. 47-48).

Jeszcze raz należy stwierdzić, iż zaprezentowana monografia – ukazująca kłopotliwy problem kumulacji beneficjów w Polsce niejako „od strony” Stolicy Apostolskiej – ubogaca piśmiennictwo historyczno-prawne w odniesieniu do zagadnienia recepcji Soboru Trydenckiego w Europie i z pewnością zainteresuje tych, którym dane będzie do niej dotrzeć.

Ks. Wojciech Góralski

Ks. Ludwik Królík, *Kapituła kolegiacka w Warszawie do końca XVIII wieku*, Warszawa 1990, ss. 264, Wydawnictwo Archidiecezji Warszawskiej.

Institucja kapituł – tak katedralnych, jak i kolegiackich – zasługuje ze wszech miar na uwagę badawczą; wszak chodzi o korporacje, które przez całe stulecia odgrywały doniosłą rolę w życiu poszczególnych diecezji, pozostając z reguły znaczącymi ośrodkami kultu Bożego, duszpasterstwa, kultury umysłowej i oświaty. Każdą więc monografię poświęconą kapitule należy odnotować ze szczególną uwagą.

Wśród polskich kapituł kolegiackich wybitną rolę odegrała kapituła warszawska, utworzona początkowo w Czersku (przed 1252 r.) i przeniesiona następnie do kościoła św. Jana Chrzciciela w Warszawie (w 1402 r.). Stanowiła ona ważne centrum administracyjne i religijne dla mazowieckiej części diecezji poznańskiej, do której należała Warszawa. W 1798 r., po erygowaniu diecezji warszawskiej, kolegiata warszawska została podniesiona go godności katedry, a kapituła kolegiacka św. Jana Chrzciciela – do rangi kapituły katedralnej.

Praca ks. Królíka, będąca rozprawą habilitacyjną autora, jest pierwszą monografią o kapitule warszawskiej obejmującą swoim zasięgiem czasowym okres od XI (utworzenie kapituły zamkowej w Grójcu) aż do końca XVIII w. Opracowanie jest oparte na szerokiej bazie źródłowej; autor sięgnął bowiem najpierw do obfitych źródeł archiwalnych (Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu, Tajnego Archiwum Watykańskiego, Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Archidiecezjalnego w Warszawie, Archiwum Diecezjalnego w Siedlach, Notat Archiwalnych Wł. Knapińskiego, przechowywanych w Bibliotece Seminarium Duchownego w Warszawie), a następnie do wielu źródeł drukowanych (m.in. akt i statutów wielu kapituł, akt synodów, kodeksów dyplomatycznych). Tak szeroko zakrojona kwerenda okazała się konieczna dla uzyskania niezbędnych danych o organizacji i działalności kapituły św. Jana Chrzciciela. Równie szeroko nawiązał ks. Królík do literatury, zarówno dotyczącej wprost lub pośrednio interesującego go kolegium kapitulnego, jak i porównawczej.

Na strukturę opracowania składa się pięć rozdziałów. Pierwszy z nich, niejako wstępny, obejmuje powstanie i początkowy rozwój kapituły (s. 21-33). Omówione są tutaj początki kapituły w archidiaconacie mazowieckim (genezy kapituły św. Jana Chrzciciela autor upatruje w Grójcu i Czersku), przeniesienie kolegium kanonickiego z Czerska do Warszawy, rozwój kapituły w XV w. oraz jej statuty, zredagowane za bpa Jana Lubrańskiego w 1517 r. (wydane przez Ulanowskiego). Wspomniane statuty zawierają m.in. bardzo rzadko spotykane polecenie składania przez członków korporacji kanonickiej przysięgi posłuszeństwa biskupowi.

Rozdział II traktuje o organizacji kapituły (s. 34-71): wejściu do kapituły, prałaturach, kanonikach, obowiązkach, uprawnieniach. Ustrój korporacyjny tego kolegium nie odbiegał od ustroju innych kapituł. Jeśli chodzi o kolejność prałatur, była ona następująca: dziekan, archidiacon, prepozyt, kustosz, scholastyk, kanclerz, przy czym w 1406 r. źródła wymieniają jedynie dziekana, archidiacona, prepozyta i kustosza; scholastyk występuje od 1520, kanclerz od 1603, kantor – od 1686 r. Taka liczba godności przetrwała do końca XVIII w. Ich układ (na czele z dziekanem) wskazuje, iż kapituła była zorganizowana według modelu francuskiego. Omawiając zadania i funkcje poszczególnych prałatur, Królik zamieszcza tabele z wykazem ich tytułariuszy (25 dziekanów, 31 archidiaconów, 22 prepozytów, 19 kustoszów, 15 scholastyków). Ustalenia takie udało się przyczynić na podstawie fragmentarycznych danych źródłowych, co sprawia, iż wykazy nie są pełne. Jeśli chodzi o kanonikaty, autor prezentuje kolejność poszczególnych prebend, poczynając od 1406 r. (10 kanoników); w 1416 r. było ich 12 (podobnie jak w 1651 r.). Wśród dwunastu prebend kanonickich siódma była kaznodziejska, cztery zaś ostatnie – doktorskimi. Gdy mowa o tych ostatnich, wypada nadmienić, iż autor ustalił, że kolegiacka kapituła warszawska różniła się od innych kapituł kolegiackich w Polsce, upodabniając się w 1669 r. do kapituł katedralnych przez przeznaczenie czterech prebend dla plebejuszy legitymujących się stopniem doktora. Na podstawie dostępnych źródeł ks. Królik przedstawił tabelę z wykazem kanoników warszawskich (figuruje tu 178 nazwisk).

Do najważniejszych obowiązków członków kolegium kapitulnego autor zalicza: udział w posiedzeniach korporacji, sprawowanie służby Bożej (wspólne odmawianie brewiarza, odprawianie mszy św. konwentalnej, udział w procesjach, nabożeństwa okolicznościowe, aniwersarze), rezydencja przy kolegiacie. W wypełnianiu swych obowiązków kapituła św. Jana Chrzciciela nie odbiegała od panującego w tym względzie stanu w kraju. W wielu zobowiązaniach chórowych wyręczał prałatów i kanoników wikariusze kolegiacy. Obowiązek rezydencji członków kapituły nie był zbyt uciążliwy; od 1406 r. bowiem mogli się oddalać od kolegiaty – za zezwoleniem dziekana – aż na 6 miesięcy. Biskup Jan Wężyk, kierując się normami trydenckimi, zezwolił jedynie na trzymiesięczną nieobecność. Nie udało się autorowi ustalić liczby prałatów i kanoników stale rezydujących przy świątyni kolegiackiej. Na podstawie obecności na posiedzeniach kapituły wnosi, iż z powinności tej wywiązywało się zaledwie kilku z nich.

Z uprawnieniami prałatów i kanoników warszawskich czytelnik zapoznaje się w następującej kolejności: prawo głosu w kapitule, prawo do miejsca na kapitulnarzu i w stallach, precedencja, prawo do stroju chórowego (a od 1751 r. – do dystynktorium). W tym podrozdziale można było omówić także prawo do dochodów, co *de facto* zostało usytuowane w rozdziale III.

Rozdział III jest poświęcony majątkowi kapituły (s. 72-99). Na wstępie omówione są dobra wspólne korporacji kanonickiej (tzw. majątek korporacyjny), na które składały się dobra wspólne, administrowane przez samą kapitułę, oraz dobra prestymonialne, przydzielane poszczególnym prałatom i kanonikom, związane ze składaniem określonego czynszu. Następnie autor zajmuje się majątkiem prebendalnym, prezentując uposażenie poszczególnych prałatur i kanonikatów. Pożyteczna jest tutaj tabela prebend kapitulnych (s. 83-87). Omawiając majątek prebendalny, autor wspomina również o kurjach kanonickich (domach) oraz o dystrybucjach codziennych. W kolejnym podrozdziale natomiast zajmuje się sprawą zarządu i gospodarki dobrami kapituły przez jej prokuratorów.

W rozdziale IV zostaje ukazana kapituła jako proboszcz i gospodarz kolegiaty (s. 100-114). Po omówieniu troski o budynek kolegiacki i jego wyposażenie autor zajmuje się stosunkiem kapituły do duchowieństwa kolegiackiego (wikariusze, psalterzyści, dwa kolegia mansonarzy, altarzyści), po czym skupia uwagę czytelnika na duszpasterstwie prowadzonym przy kościele kolegiackim, który od samego początku był kościołem parafialnym (duszpasterstwem kolegiackim zajmował się – w imieniu kapituły – dziekan), wreszcie referuje funkcjonowanie bractw.

Rozdział V poświęcił ks. Królik innym formom działalności kapituły (s. 145-179). Działalność ta przejawiała się w prowadzeniu dzieł charytatywnych (szpital św. Ducha – od 1441 r., przytułek dla ubogich „Przy Kamiennych Schodach” – do 1646 r.), opiece nad szkołą kolegiacką i seminarium duchownym, mecenatem artystycznym, prowadzeniu archiwum (tutaj należałoby mówić o pieczęci kapitulnej), biblioteki i skarbcu, udziale w życiu diecezjalnym i pozadiecezjalnym (spełnianie przez członków kapituły funkcji archidiacona i oficjała, udział w synodach diecezjalnych, sprawowanie stanowisk w diecezji i poza nią).

Cennym uzupełnieniem wywodów autora są aneksy, w których znajduje się katalog prałatów i kanoników warszawskich obejmujący 274 nazwiska (tu i ówdzie należałoby dokonać pewnych korekt, np. Alberyk z Modlny Jałbrzyk – poz. 5 – to Albert z Borzewa; Boruchowski Jan – poz. 24 – był synem Anny z d. Lekowskiej; Karol Kreni – poz. 114 – żył w XVIII w.; Mirowski Stanisław – poz. 140 – był bratankiem Mikołaja; zabrakło Michała Prażmowskiego – zob. T. Ż e b r o w s k i, *Prażmowski Michał*, PSB, t. 28, s. 381-382), tekst rozporządzenia powizytacyjnego biskupa Okęckiego skierowanego do kapituły i kleru kolegiaty warszawskiej z 10 V 1787 r., aniwersarze zaginione, opis kamienicy altarii „fundi Dzianotovianum”. Pożyteczną rolę spełniają dwa indeksy: osób i miejscowości.

Praca ks. Ludwika Królika jest niewątpliwie cennym wkładem jej autora w rozwój niezbyt popularnych badań nad przeszłością kapituł polskich. Uzupełnia dotkliwą lukę istniejącą tak długo w piśmiennictwie na temat tak znakomitego kolegium kanonicznego, co podkreślił ks. prof. Bolesław Kumor w słowie wstępnym do omawianej pracy. Z pewnością można by toczyć dyskusję nad konstrukcją rozprawy o kapitule, wszak istnieje tu wiele możliwości. Autor pracy wybrał jedną z nich stwierdzając (na s. 18), iż przesądził o tym wynik kwerendy źródłowej.

Ks. Wojciech Góralski

Incapacidad consensual para las obligaciones matrimoniales, red. J. A. Fuentes, Pamplona 1991, ss. 384.

W Uniwersytecie Navarra w Pamplonie jest organizowane we wrześniu każdego roku przez Wydział Prawa Kanonicznego „Curso de Actualizacion” dla interesujących się problematyką prawa kanonicznego. Każde z tych kilkudniowych sympozjów jest poświęcone bardzo ściśle określone mu tematowi. W roku 1990 kanoniści analizowali w Pamplonie temat niezdolności człowieka do wyrażenia zgody małżeńskiej na podjęcie i realizację obowiązków małżeńskich. Omawiane tu dzieło jest publikacją referatów wygłoszonych podczas Kursu.

Po wstępie profesora J. A. Fuentesa umieszczone są wykłady, których autorami byli profesorowie: J. Hervada, M. F. Pompedda, J. T. Martin de Agar, F. Loza, R. L. Burke, C. Burke, J. I. Banares, L. M. Garcia, A. Polaino, F. Gil de las Heras, J. J. Garcia Failde oraz R. Rodriguez